PRZEDOSTATNI ETAP DAKARU.   
PRZYGOŃSKI I WIŚNIEWSKI O KROK OD WYRÓWNANIA NAJLEPSZEGO WYNIKU W HISTORII ORLEN TEAM

**Zawodnicy rywalizujący w tegorocznym Dakarze mają za sobą przedostatni etap – uznawany przez ekspertów za jeden z najtrudniejszych. Trasa wiodła na południe, w kierunku miasta Yanbu w prowincji Medyna. Była wstępnie zaplanowana na 598 kilometrów, a aż 464 kilometry miał stanowić przewidziany na ten dzień odcinek specjalny. Ze względu na złe warunki pogodowe całość skrócono o 50 kilometrów. Kuba Przygoński utrzymał 4. miejsce w klasyfikacji generalnej i jest blisko wyrównania swojego najlepszego wyniku w karierze. Po dzisiejszych zmaganiach tuż za podium jest także quadowiec ORLEN Team Kamil Wiśniewski.**

**Przygoński pewnie zmierza po 4. miejsce**

**Przygoński**, pilotowany w tym roku przez **Timo Gottschalka**, po raz kolejny zwracał uwagę na wymagania nawigacyjne i niełatwą nawierzchnię trasy prowadzącej wzdłuż Morza Czerwonego. – *Dzisiejszy etap był bardzo trudny. Na początku mnóstwo kamieni, później wyjątkowo trudna nawigacja, w końcówce – bardzo dużo wydm. Wiele z tych ostatnich musieliśmy cały czas przełamywać. Później pojawiały się w nich bardzo duże skały. W jedną wydmę wjechaliśmy przy dużej prędkości, wyskoczyliśmy przez to w górę, ale na szczęście nie wywróciliśmy samochodu. Przed ostatnim odcinkiem mamy mocną pozycję, ale to nie czas na rozluźnienie. Ciągle trzeba być czujnym* – mówi **Przygoński**, który był dziś 11. i jest bliski wyrównania najlepszego wyniku w historii startów zawodników ORLEN Team, kiedy w 2019 roku ukończył rajd na 4. miejscu w klasyfikacji generalnej. Jego przewaga nad francusko-hiszpańskim duetem **Nani Roma** i **Alexandre Winocq** przed finałem Dakaru to prawie 45 minut.

Jadący w barwach Benzina Orlen Team **Martin Prokop** i **Viktor Chytka** mają za sobą kolejny solidny występ. Dziesiąta lokata pozwoliła im utrzymać 9. pozycję. Czeski duet w piątek będzie gonił wyprzedzającego ich o zaledwie 4 minuty i 21 sekund **Giniela de Villiersa** z Republiki Południowej Afryki.

**Peterhansel bliski przejścia do historii**

Szóste etapowe zwycięstwo w tym roku odniósł **Nasser Al-Attiyah.** Katarczyk wygrywa przynajmniej jeden etap w każdym kolejnym rajdzie począwszy od 2007 roku.Przed ostatnim odcinkiem przewaga prowadzącego w klasyfikacji generalnej **Stephane'a Peterhansela** wydaje się być jednak bezpieczna. Doświadczony Francuz stanie w piątek przed szansą wygrania Dakaru po raz 14. Jeśli tak się stanie, **Peterhansel** będzie pierwszym zawodnikiem w historii, któremu uda się to zrobić na trzech różnych kontynentach.

**Awans Wiśniewskiego**

Dzisiejszy dzień do udanych zdecydowanie zaliczy **Kamil Wiśniewski,** który dojechał do mety tego wymagającego etapu na 5. pozycji i awansował na 4. lokatę w klasyfikacji generalnej – *Za nami bardzo ciężki etap, który dał się we znaki zarówno zawodnikom, jak i sprzętowi. Przez pierwsze 200 kilometrów trzymałem naprawdę dobre tempo. Niestety, później dwa razy przebiłem oponę, dodatkowo wygiąłem felgę. Jadąc, cały czas musiałem monitorować powietrze. To trochę wybiło mnie z rytmu. Awans na 4. miejsce w generalce bardzo mnie cieszy. Po cichu liczę na to, że uda się jutro powalczyć o jeszcze więcej* – mówi pochodzący z Wyszkowa zawodnik.

Wśród quadowców najszybszy był dzisiaj Chilijczyk **Giovanni Enrico**. W klasyfikacji generalnej z pewną przewagą nad resztą stawki prowadzi Argentyńczyk **Manuel Andujar**. Drugi, ze stratą prawie 26 minut, jest **Enrico**, a trzeci Amerykanin **Pablo Copetti**, który traci do lidera już ponad 3 godziny. Wydaje się, że nic nie odbierze 24-letniemu Argentyńczykowi końcowego triumfu.

Wśród motocyklistów 11. etap należał do zwycięzcy Dakaru z 2017 roku – Brytyjczyka **Sama Sunderlanda**. Walka o zwycięstwo w tej kategorii zapowiada się pasjonująco. Prowadzi Argentyńczyk **Kevin Benavides**. Drugi jest **Sunderland**, który traci do prowadzącego 4 minuty i 12 sekund, a trzeci – Amerykanin **Ricky Brabec** (ma 7 minut i 13 sekund straty do **Benavidesa**).

-------------

Dakar to najtrudniejszy i najbardziej wymagający rajd na świecie. Drugi rok z rzędu jest rozgrywany na pustynnych i tajemniczych terenach Arabii Saudyjskiej. Już po raz 22. odbywa się z udziałem przedstawicieli ORLEN Team, reprezentowanych przez kierowców samochodów – **Jakuba Przygońskiego i Martina Prokopa**, quadowca **Kamila Wiśniewskiego** oraz motocyklistów – **Macieja Giemzę i Adama Tomiczka**. W piątek na zawodników czeka ostatni etap. Z Yanbu skierują się do Jeddah, gdzie 3 stycznia zainaugurowano tegoroczne zmagania.

------------

Osoby do kontaktu:

1. **Michał Tkaczyszyn** – m.tkaczyszyn@publicon.pl / 669 009 846
2. **Katarzyna Leszkiewicz** – k.leszkiewicz@publicon.pl / 606 792 107

